

Kogo w tej książce poznamy

Województwo podlaskie znajduje się na północnym wschodzie Polski, przy granicy z Litwą i Białorusią. Na północy obejmuje pagórkowatą Suwalszczyznę, następnie – poprzez krainę jezior w okolicach Augustowa, lasów puszczańskich, równin pomiędzy rzekami Biebrzą i Narwią – sięga do rzeki Bug na południu. Przyjęto się nazywać je Podlasiem, choć w przeszłości nazwa ta odnosiła się do terenów obecnie znajdujących się poza granicami województwa. Dawno temu ziemie te były krainą graniczną: oddzielały ludność polską na zachodzie od ruskiej (białoruskiej i ukraińskiej) oraz litewskiej na wschodzie. Ich dzisiejsi mieszkańcy są potomkami właśnie tych ludów, przybyłych z sąsiednich ziem. Przez wieki nazywali siebie „swoimi”, nie czując przywiązania do konkretnego narodu, jedynie do miejsca, w którym żyli od pokoleń. Byli głównie rolnikami, hodowali zwierzęta gospodarskie, na terenach puszczańskich zajmowali się pozyskiwaniem drewna i innych pożytków leśnych, a w jeziorach i rzekach łowili ryby.

Na Podlasiu i Suwalszczyźnie od ponad 400 lat spotyka się historia Polaków, Litwinów, Rusinów (Białorusinów i Ukraińców), katolików i prawosławnych oraz wyznawców innych religii, którzy wieki temu znaleźli tu dom: Żydów, Tatarów i staroobrzędowców.

Ludność polska przybyła z Mazowsza i stanowiła największą grupę osadników. Zamieszkała na zachodzie, w centrum i na południu obecnego województwa podlaskiego. Była to głównie drobna szlachta. Kontynuowała w rodzinach katolickie i polskie tradycje, dbając o ich przekazywanie kolejnym pokoleniom. Ubierano się w stroje naśladujące modę miejską. Kobiety nosiły dopasowane kaftaniki, spódnice z marszczeniem z tyłu, na głowie czepeczki, chustki, czasem szale. Mężczyźni zakładali sukienne spodnie, lniane lub

bawełniane koszule, marynarki, surduty i przypominające płaszcze bekiesze i czamary.

Białorusini mieszkają w pobliżu obecnej granicy z Białorusią. Ich religią jest prawosławie: modlą się w cerkwi, a święta kościelne obchodzą według kalendarza zwanego juliańskim, dlatego są one prawie dwa tygodnie później niż katolickie. Dawniej posługiwali się językiem białoruskim lub gwarą – lokalną mieszanką kilku języków. Część starszych osób mówi gwarą po dziś dzień. Dawniej nosili odzież z naturalnych, własnoręcznie wyprodukowanych materiałów lnianych i wełnianych. Kobiety zdobiły koszule i fartuchy czarno-czerwonym haftem krzyżkowym. Na głowę zakładały barwne czepki. Ich spódnice były często w czarno-czerwonej kratę, na nich kobiety wiązały zapaskę – fartuszek. Mężczyźni zakładali do spodni lniane koszule, związane w pasie specjalnym kolorowym paskiem – tkaną krajką. Zimą wszyscy ubierali się w ciepłe, baranie kozuchy.

Kolejna mniejszość narodowa – Ukraińcy – pojawiła się na południu województwa podlaskiego w podobnym czasie co Białorusini, dlatego obie nacje długo określano wspólnym mianem Rusinów. Ukraińska ludność Podlasia, przede wszystkim wyznania prawosławnego, posługiwała się gwarą pokrewną językowi ukraińskiemu. Dawny strój był prosty, wykonany z lnianych i wełnianych samodziałów. Czasem ich koszule zdobił haft, głównie krzyżkowy.

Litwini mieszkają w okolicach Puńska i Sejna, blisko granicy litewskiej. Posługują się językiem polskim i litewskim. Starają się pamiętać o swojej historii, tradycjach i języku, czego wyrazem jest między innymi zamiłowanie do wspólnego śpiewania, szczególnie w chórach, zespołach śpiewaczych czy kapelach wiejskich. Litwinki nosiły kolorowe spódnice w drobną kratkę, haftowane zapaski – fartuszki, lniane koszule. Podobnie jak mężczyźni w pasie obwiązywały się kolorową krajką. Do tkania krajkę, ich koloru i wzorów wciąż przykładają duże znaczenie. Strój męski był prosty – koszula lniana, spodnie sukienne lub lniane, czasem kamizelka, kapelusz. W chłodniejsze dni zakładano siermięgę (rodzaj płaszcza) lub kozuch.

Ponad 300 lat temu, w zamian za służbę wojskową, Tatarzy otrzymali od króla polskiego Jana III Sobieskiego na Podlasiu ziemię. Pozwolono im na zachowanie religii – islamu, budowę meczetów – miejsc modlitwy, zakładanie cmentarzy – mizarów oraz na małżeństwa z Polkami. Kiedy Tatarzy nie

byli na służbie, uprawiali ziemię, hodowali konie oraz zajmowali się garbarstwem: wyprawianiem skór zwierzęcych, potrzebnych na przykład do szycia kożuchów – ciepłej i bardzo popularnej na Podlasiu odzieży wierzchniej. Dość szybko zaczęli posługiwać się językiem swoich sąsiadów – najczęściej lokalną gwarą oraz polskim. Woleli ubierać się jak sąsiedzi. Dawniej Tatarzy z pewnością wyróżniali się odmienną urodą: ciemnymi włosami, czarnymi, skośnymi oczami i niższym wzrostem.

Na północy województwa, na terenach pagórkowatej Suwalszczyzny oraz w augustowskiej krainie jezior, zamieszkali staroobrzędowcy. Byli Rosjanami, wyznawcami religii prawosławnej, których przodkowie ponad 300 lat temu uciekli z Imperium Rosyjskiego przed prześladowaniami. Byli dobrymi cieślami – budowniczymi drewnianych domów. Ich społeczność wyróżniała się przestrzeganiem zasad religijnych i tradycji. Staroobrzędowcy modlili się w drewnianych świątyniach zwanych molennami. Między sobą rozmawiali w języku rosyjskim. Upodobali sobie zwyczaj kąpieli w łaźni parowej, nazywanej banią (w gwarze *bajnia*). Mężczyźni nosili długie brody. Kobiety dawniej ubierały się w sarafan – suknię bez rękawów, z wysokim przodem, później długą koszulę – rubachę i spódnicę.

Ludność żydowska dawniej żyła w każdym podlaskim miasteczku. Żydzi mieszkali w odrębnej dzielnicy, zajmując się rzemiosłem (na przykład byli krawcami, szewcami) i handlem. Modlili się w synagogach, żyli według zasad wyznaczonych przez Boga Jahwe i świętą księgę – Torę. Posługiwali się na co dzień językami jidysz i polskim. Mężczyźni nosili brody, często charakterystyczne pejsy – loczki przy uszach, a zamężne kobiety – peruki. Społeczność żydowska często stanowiła nawet połowę mieszkańców miasta. Ich historia niestety zakończyła się wraz z wybuchem II wojny światowej.

Obecni mieszkańcy Podlasia i Suwalszczyzny, spadkobiercy przekazywanych z pokolenia na pokolenie tradycji i zwyczajów, są bardzo dumni z miejsca, w którym żyją, i chętnie się nim chwalą przed mile widzianymi gośćmi.

Zapraszamy na Podlasie i Suwalszczyznę!

Już tłumaczmy!

- **Bekiesza** – męskie, zimowe okrycie wierzchnie, podszyte futrem, rodzaj krótkiego płaszcza z wcięciem w talii, dawniej noszone w czasie podróży i podczas polowań.
- **Czamara** – rodzaj męskiego okrycia wierzchniego, podszytego futrem, z wąskimi, długimi rękawami i ozdobnymi zapięciami z przodu. Była uważana za polski strój narodowy.
- **Kaftan** – wierzchnia, lekka kurtka zapinana na guziki.
- **Siermiega** – rodzaj cienkiego płaszcza szytego z własnoręcznie tkanego materiału wełnianego, najczęściej w naturalnym kolorze wełny.
- **Surdut** – eleganckie, męskie nakrycie wierzchnie, długie do kolan, szyte z fabrycznego materiału przez krawca.
- **Szeptucha** – kobieta, najczęściej wyznania prawosławnego, która uzdrawia metodami nawiązującymi do tradycyjnej medycyny ludowej.
Tu się schowałam, s. 35.